Res Rhetorica

ISSN: 2392-3113

Mediated Rhetoric of Recent Conflicts

12 (2) 2025

ISSUE EDITORS: KATARZYNA MOLEK-KOZAKOWSKA, ECATERINA ILIS

RECENZJA / REVIEW

MONIKA SZCZOT

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU, POLSKA

https://orcid.org/0000-0002-2062-5919

monika.szczot@amu.edu.pl

Recenzja/Review: Beata Gaj (2025). *Diatryba. Więcej niż gatunek. Poszukiwania literaturoznawcze od antyku po współczesność*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).
The content of the license is available at http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

DOI: https://doi.org/10.29107/rr2025.2.14

MONIKA SZCZOT
UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU, POLSKA
https://orcid.org/0000-0002-2062-5919
monika.szczot@amu.edu.pl

Recenzja/Review: Beata Gaj (2025). *Diatryba. Więcej niż gatunek. Poszukiwania literaturoznawcze od antyku po współczesność.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW

Książka Beaty Gaj „Diatryba. Więcej niż gatunek. Poszukiwania literaturoznawcze od antyku po współczesność" pozytywnie zaskakuje czytelnika pomysłem, rozmachem i realizacją. Napisanie książki o diatrybie, formie hybrydycznej i nieskodyfikowanej przez poetyki klasyczne, wymagało nie tylko odwagi, lecz także dużej wiedzy teoretycznej oraz erudycji, zwłaszcza że autorka rozpatruje badaną formę w perspektywie długiego trwania, proponując genologiczną podróż przez epoki od antyku do współczesności! Książka napisana ze swadą, ujęta w eseistyczne ramy, oddana potoczystym stylem i ładnym językiem poświadcza także, że wielką sztuką jest ukryć sztukę pisania o skomplikowanej materii gatunków „nieczystych" i mieszanych. Jednym w nadrzędnych celów opracowania było zbadanie retorycznego potencjału gatunku; wśród przywołanych przez autorkę egzemplifikacji potwierdzających retoryczność diatryby znajdują się mowy wygłaszane przez cyników i stoików, dzieła filozoficzne Cycerona, sofistyczne dialogi Lukiana, polemiki autorów nowołacińskich. Książka więc z jednej strony oddaje wagę retoryki w dawnej diatrybie, a z drugiej pokazuje współczesne odrodzenie formy na potrzeby debaty publicznej, sporów akademickich i celów marketingowych.

Na wstępie recenzji warto także wspomnieć, że jednym z patronów autorki pozostaje profesor Romuald Turasiewicz, słynący między innymi ze świetnych opracowań antycznych pojęć teoretycznych i kategorii estetycznych takich jak *kalos kagathos* czy ironia. Terminowanie u drugiego z mistrzów profesora Kazimierza Korusa zaowocowało zainteresowaniem mieszanymi formami gatunkowymi spod znaku choćby dialogów Lukiana z Samosat.

Rozprawa jest wewnętrznie zdialogizowana, palimpsestowa, ponieważ autorka łączy w jednym dyskursie naukowym różne epoki i obszary zarówno problemowe, jak i geograficzne, używa także różnorodnej metodologii do ich badań, posiłkując

się bogatą i ciekawie dobraną literaturą źródłową (często zachowaną w starodrukach) oraz licznymi i wielojęzycznymi opracowaniami. Autorka umieszcza badany gatunek w obszarze genologii komparatywnej z uwzględnieniem teorii literatury, retoryki, antropologii, a nawet badań przyrodniczych z teorią genów, przydatnych do rozpoznania i opisu skomplikowanej i niejednoznacznej formy, i jej różnorodnych mariaży z innymi gatunkami na przestrzeni dziejów. W monografii teoria i praktyka literacka wzajemnie się uzupełniają, służą zbudowaniu przekonującego wywodu naukowego nie tylko na temat badanej formy literackiej, lecz także na temat wzajemnych genologicznych wpływów i zależności, które książka odkrywa przed czytelnikiem dzięki wiedzy, erudycji i badawczej pasji autorki, niezbędnej do retorycznych i literaturoznawczych poszukiwań i przeszukiwań utworów w celu opisania gatunku, wskazania jego cech stałych i zmiennych, wariantnych i inwariantnych.

Cele rozprawy są złożone i oscylują między analizą istnienia gatunku i opisaniem jego potencjału retorycznego w epokach dawnych a szerszym „diatrybicznym spojrzeniem na literaturę" (s. 23), również współczesną, w której autorka znajduje echa diatryby w różnych formach, od piosenki kabaretowej przez homiletykę i wypowiedzi polityczne, aż po agitację w prasie i mediach społecznościowych. Innym celem monografii jest także odtwarzanie i przywracanie pamięci gatunkowej oraz popularyzacja badań, czemu sprzyja pokazanie współczesnej żywotności i użyteczności diatrybicznej formy. Immanentne cele autorskie udało się w pełni zrealizować, lecz monografia zasługuje także na docenienie ze względu na swoją pionierskość na gruncie nauki polskiej: badaczka odważyła się napisać monografię o jednej z trudniejszych form, rozpatrując ją od starożytnej genezy aż po współczesne „paradiatrybiczne" wcielenia, godne uwagi ze względu na swoje związki z epokami dawnymi i przystosowanie klasycznej formy do współczesnych potrzeb i realiów. Potwierdza to elastyczność badanej formy, jej pojemność estetyczną pozwalającą na wchłanianie innych gatunków oraz pasożytniczą naturę umożliwiającą osmotyczne przenikanie do innych utworów w celu budowania form mieszanych odpowiednich dla wyrażania złożonej i dialogicznej natury poruszanych problemów.

Monografia ma przemyślaną i logiczną strukturę, świadczącą o wnikliwym i skrupulatnym uporządkowaniu materii. Między tradycyjnymi *Wstępem* (*Od poszukiwania nieznanego pojęcia do „diatrybomanii"*) a *Zakończeniem* pomieszczone zostało pięć wewnętrznie sproblematyzowanych i pomysłowo zatytułowanych rozdziałów. Rozdział pierwszy *Różne „tryby diatryby", czyli niejednoznaczne i sprzeczne definicje* posłużył autorce do krytycznego pokazania różnych definicji gatunku, zawartych w słownikach, leksykonach, encyklopediach i na stronach internetowych; badaczka wychodzi od popularnego rozumienia pojęcia i stopniowo

je wzbogaca i dookreśla dzięki kompendiom i opracowaniom naukowym. Rozdział drugi traktuje o diatrybie greckiej opisywanej jako „jedna z najbardziej trwałych form tradycji antycznej realizowanej w świecie współczesnym" (s. 46). W rozdziale opisującym helleńską diatrybę hasło ze *Słownika grecko-polskiego* Oktawiusza Jurewicza służy do roztrząsania i sprawdzania kolejnych realizacji znaczeń diatryby w starożytnej kulturze i u greckich autorów. Warto zaznaczyć, że różnorodne rozumienia pojęcia od traktatu moralnego przez mowę (przemowę) aż po tryb życia polegający na wspólnym spędzaniu czasu w szkole na debatach filozoficznych znajdują swoje egzemplifikacje w literaturze greckiej, swobodnie przywoływanej przez autorkę monografii. Rozdział trzeci *Diatryba w Rzymie. Łacińskie nazwy diatryby: schola, sermo, satura, diatriba* wskazuje na związki diatryby z innymi gatunkami, służącymi realizacji różnych celów, zarówno satyrycznych, perswazyjnych i dydaktycznych, jak i estetycznych czy komicznych. Recepcyjny rozdział czwarty diagnozuje obecność i przekształcenia w obrębie formy diatryby na potrzeby epok dawnych; w obszarze sporów religijnych, politycznych i społecznych echa diatryby pobrzmiewają w nowołacińskich formach takich jak *disputatio*, *quaestio*, *sermo*, *collatio*, *homilia*, *satira*. Rozdział piąty *Diatryba ma. A jeśli nie diatryba, to…* wskazuje na diatrybiczne echa w kulturze współczesnej od piosenki kabaretowej przez wypowiedź medialną aż po groteskową twórczość Witolda Gombrowicza. Podsumowanie rozważań określa pojemną i elastyczną formę diatryby w kategoriach gatunkowego synkretyzmu; diatryba to *genus mixtum* wymykające się prostym opisom i klasyfikacjom, istniejące na pograniczu gatunku i trybu życia wspólnoty czy szkoły filozoficznej. W zakończeniu pracy zawarte zostały także cenne dla przyszłych badaczy wskazówki metodologiczne, służące rozpoznawaniu i badaniu diatryby, wśród których są: nazwa gatunkowa i realizacja schematu gatunkowego, rama tekstowa, konstrukcja utworu w aspekcie komunikacyjnym oraz fokalizacja tekstu (s. 148–149).

Zestawione na potrzeby recenzji krótkie *summarium* nie oddaje całego bogactwa problemowego pomieszczonego w pracy Beaty Gaj. Bowiem oprócz rozważań pojęciowych i językowych, analiz tekstów z różnych epok, są w niej także sugestie potrzeby dalszych badań, już na materiale bardziej szczegółowym, wskazywanie obszarów zaniedbanych czy zapomnianych takich jak „homiletyka diatrybiczna".

Podsumowując recenzję, należy powiedzieć, że udało się autorce pokazać diatrybę w perspektywie długiego trwania. Biorąc pod uwagę pionierskość rozprawy, należy docenić pomysł napisania teoretyczno-analitycznego studium na temat diatryby – ciekawej i dotychczas nieopisanej monograficznie formy literackiej, tendencji retorycznej, gatunku, a może raczej, jak sugeruje tytuł, czegoś więcej niż gatunek.

Książka przynosi sproblematyzowanie wyrażanych treści, przejrzystość oglądu i wyraźne wskazanie obszarów do przyszłego eksplorowania – są to niewątpliwe wartości rozprawy, uzasadniające nie tylko potrzebę jej napisania, ale również konieczność jej przeczytania przez odbiorcę. Dzięki przystępnej formie i przekrojowej problematyce wirtualnym odbiorcą może być zarówno starożytnik, badacz i miłośnik epok dawnych, jak i współcześnik, który dzięki monografii o diatrybie odkryje echa antyku i doceni wartość tradycji w czytanych przez siebie tekstach. Założone przez autorkę cele rozprawy zostały więc zrealizowane: udało się opisać genezę skomplikowanego gatunku, pokazać jego genologiczne przemiany w perspektywie długiego trwania. Powiodło się także pokazanie retoryczno-literackiego potencjału gatunku, jego trwałości i żywotności od czasów antycznych do dziś. To chyba najlepsze połączenie nauki z pożytkiem.